

SŁOWO

PRENUMERATA miesięczna z dostarczeniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 5000000 zagranicą 19000000. Konto czekowe w Poczcie Księ Oszczędnościowej Nr. 80.259.
Cena pojedynczego N-ru 250000 mr.

Wilno, Wtorek 29-go kwietnia 1924 r.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228, otwarta od 9 do 3. Tel. drukarni 262.

CENA OGŁOSZEŃ. Wiersz milimetryowy jednospaltowy na str. 2 ej i 3 ej 350000 mk., za tekstem 120000 marek. Najmniejsze ogłoszenie 1800000 mk. — Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.
W nr. świątecznych o 25 proc. drożej.

Wywłaszczenie na Inflantach.

W Inflantach, przeobrażonych w Latgalę, istnieje liczna warstwa dzierżawców. W kraju tym, jako kresowym, mającym zadanie brońienia granic Rzeczypospolitej Polskiej, utworzyła się liczna warstwa drobnoszlachecka, w znacznej części bezziemna i dzierżawiąca grunty wielkiej własności. Nie były to dzierżawy wielkie, kapitalistyczne, sto kilkadziesiąt ha, oto zwykły typ takich dzierżaw. Dzierżawca posiadał własny inwentarz, który stanowił jedyny jego kapitał. W każdym wielkich dobrach było po kilkudziesięciu takich dzierżawców.

Dzierżawcy są jedyną kategorią bezrolnych, których przeobrażenie w drobnych właścicieli ziemskich, jest rzeczą naturalną, nie wywołuje wstrząsu gospodarczego, uzgadnia bowiem sposób produkcji z formą własnościową.

Dzierżawcy na Inflantach nie zostali jednak uwzględnieni przy przeprowadzaniu reformy rolnej przez rząd łotewski; było to naturalnym wynikiem jego polityki antypolskiej. Rząd polski mógłby wymagać oddania sprawy częściowej likwidacji polskiej własności ziemskiej na Łotwie, właścicielom dotychczasowym. Wówczas likwidacja byłaby połączona z kupnem ziemi przez dotychczasowych dzierżawców.

Łotewska ustawa agrarna z 16 września 1920 r. jednym połączonym pióra znosi większą własność ziemską powyżej 100 dziesięcin, ustanawia maximum władania według powyższej normy, pozostawia dawnym właścicielom większych obszarów od 50 do 100 dziesięcin, tworzy państwowy zapas ziemi z wywłaszczonych gruntów oraz lasów.

Łotewska ustawa agrarna nie wylicza, jakie ziemie ulegają wywłaszczeniu, lecz wymienia ziemie wolne od wywłaszczenia: presumująco jest wywłaszczenie.

Nie wywłaszcza się w Lifflandji i Kurlandji „Bauerlandu” (ziemia chłopska), o ile została nabyta przez obywatela Łotwy, natomiast nabyta przez towarzystwa kolonizacyjne lub banki zagraniczne ulega wywłaszczeniu; również ulega wywłaszczeniu, gdy stanowi własność posiadacza dóbr rycerskich, z których została wydzielona.

Razem z majątkami ziemskimi wywłaszczają się: przedsiębiorstwa przemysłowe, o ile przerabiają produkty danego majątku lub służą do zaspokojenia potrzeb miejscowych.

Właścicielowi wywłaszczonego gruntu pozostawia się t. zw. normę przeciętnej gospodarki, jak potem określono od 50 do 100 ha. O ile majątek należy do kilku współwłaścicieli, otrzymują oni razem wszyscy tylko jedną działkę, równą wskazanej normie. Rząd wyznacza działkę pozostawioną na gruntach wywłaszczonych dawnemu właścicielowi, nie połączoną z centrum.

Ze względów na interesy produkcji rolnej przy wywłaszczaniu dóbr, planowano pozostawienie centrów właścicielom ziemskim, we względnie znacznej liczbie majątków. Przeciwno temu wystąpił Departament Rolny 1 października 1921 r., cyrkularzem Nr. 19592 do wszystkich inspektorów, podatkowych, urzędów ziemskich i geometrów powiatowych.

W cyrkularzu tym czytamy:

W myśl prawodawstwa agrarnego działka ziemi, nie podlegająca wywłaszczeniu, wyznaczana dla byłych właścicieli ziemskich, nie jest związana z głównym centrum majątków.

Ministerstwo Rolnictwa w zarządzeniu z dnia 12 listopada 1920 r., za Nr. 2687, z dnia 6 lipca 1921 r. za Nr. 13824, wydanem w sprawie wyznaczenia działek, nie podlegających wywłaszczeniu, zaznacza wielokrotnie, że działki te nie mogą być projektowane w centrum majątków.

Wbrew wydanym zarządzeniom i wyjaśnieniom, zauważono jednak w przedstawionych do zatwierdzenia projektach, iż zarządzenie to przeważnie nie jest stosowane.

Projektowanie działki, niepodlegającej wywłaszczeniu, pozostaje w ścisłej zależności od projektu podziału całego majątku, a przez to każda zmiana w projektach w znacznym stopniu wstrzymuje parcelację i wprowadza trudności w zagospodarowaniu gruntu.

Cyrkularz domaga się, aby działka nie podlegająca wywłaszczeniu, nie była wydzielana w centrach majątków (fundum), ani w ich częściach, lecz poza obrębem centrum jednostki gospodarczej, a więc naprz. zależnie od miejscowych warunków przy domach, oddawanych w dzierżawę, dawnych karczmach, folwarkach; wydzielano zaś tylko najniezbędniejsze zabudowania.

Wład. Studnicki.

W krainie terroru.

Rozstrzeliwanie robotników.

RYGA. 28. IV. (tel. własn.). Moskiewska G. P. U. wydała wyrok śmierci na 7 robotników, którzy zostali bez sądu rozstrzelani. Pięciu z robotników, osadzonych zostało za czynny udział w organizacji kontr-rewolucyjnej. Jest to pierwszy wyrok śmierci wydany na zasadzie nowych pełnomocnictw G. P. U. (2)

Zamknięcie „Habimy”.

RYGA. 28. IV. (tel. własn.). Według wiadomości otrzymanych z Mińska, odbył się tam wiec żydów-komunistów, na którym postanowiono zażądać zamknięcia hebrajskiego teatru „Habima” w Moskwie, jako siedziska anti-komunistycznej propagandy żydów.

Prześladowanie kapitału prywatnego.

RYGA. 28. IV. (tel. własn.). Prześladowania kapitału prywatnego w Rosji Sow. nadzwyczaj ostre, przypominają swą bezwzględnością najgorszy okres panowania „wojennego komunizmu”. Pomimo praktykowanych prześladowań administracyjnych, aresztów, wysiedlań — prywatni kupcy i przedsiębiorcy obarczani są nadmierem podatkami, co ostatecznie ich rujnuje i zmusza do zwiniania przedsiębiorstw.

Jednocześnie prasa sowiecka wszczęła nową kampanję w tym kierunku. Dzienniki przepełnione są artykułami w których lżą i bezczeszczą państwowe instytucje, udzielające kredytów dla handlu prywatnego. Wskazują między innymi, że cały szereg kierowników państwowych instytucji kredytowych, wśród których znajdują się nawet odpowiedzialni członkowie partii komunistycznej, wchodzi w kon-szachty z prywatnymi osobami, którym na podstawie podrobionych najczęstiej dokumentów udziela szerokich kredytów. (2)

SEJM I RZĄD.

Sprawa ustąpienia p. Tennenbauma.

W kołach politycznych rozszedł się pogłoski, że prośba dyrektora departamentu ministerstwa przemysłu i handlu p. Tennenbauma o zwolnienie go z zajmowanego stanowiska będzie załatwioną odmownie.

W komisji budżetowej.

Na posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej 28 b. m. będzie omawiany preliminarz Min. Spraw Wojskowych. Referentem preliminarza jest. pos. Człowieczyński. W pierwszym dniu obrad obecny będzie min. spraw wojskowych gen. Sikorski, który zabierze prawdopodobnie głos.

Ustawa o ochronie lokatorów.

Wobec niepodpisania przez pana Prezydenta Rzplitej rozporządzenia wykonawczego ustawy o ochronie lokatorów wejdzie ona w życie w myśl brzmienia ustawy dopiero od 1 czerwca r. b.

Kwestja uregulowania sprawy mniejszości narodowych.

Uzupełniając wczorajszą wiadomość o inicjatywie Klubu poselskiego P.P.S. w sprawie uregulowania sprawy mniejszości narodowościowych w Polsce, dowiadujemy się, że opracowanie odrębnego nagłego wniosku powierzone zostało posłom: Daszyńskiemu, Niedziałkowskiemu i Czapińskiemu. Ma być w porozumieniu z Klubem „Wyzwolenia” zredagowany odpowiedni nagły wniosek, który przedstawić jak najszybsze przedstawienie Sejmowi odrębnego projektu. Wniosek zawierać ma trzy odnośności do autonomii terytorjalnej dla mniejszości, zamieszkałych zwartą masą pewne terytoria Rzplitej, oraz — do wprowadzenia w życie zasad Konstytucji (całkowite równouprawnienie) w stosunku do ludności żydowskiej i Niemców.

Wniosek ma być złożony do laski marszałkowskiej w końcu maja r. b.

W sprawie band na Ziem. Wsch.

Władze z niezwykłą energią prowadzą dalsze dochodzenia w sprawie band na Kresach. Do końca 50 aresztowanych bandytów przybyło 32 nowych, aresztowanych w różnych miejscowościach Wołynia. Spodziewany jest przyjazd ministra spraw wojskowych, z którego przybyciem wiąże się projekt militarzacji policji na Kresach. Ostatnie aresztowania przyniosły niezwykle sensacyjny materiał.

Zawieranie umów w walutach obcych.

Rada Ministrów w dniu 26-go kwietnia b. r. uchwaliła projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, na mocy którego umowa zawierana z zastrzeżeniem zabezpieczenia hipotecznego może opiewać na waluty obce lub złote w złocie oraz może być zabezpieczona hipotecznie przy zachowaniu następujących postanowień: wierzytelność opiewająca na waluty obce, zabezpieczona hipotecznie, płatna jest w walucie polskiej według kursu dnia poprzedzającego zapłatę. Może również zastrzec, aby wierzytelność ta płatna była efektywnie w walucie, w jakiej została wyrażoną. Wierzytelność opiewająca na złote w złocie, zabezpieczona hipotecznie, płatna jest według równowartości dziewięć trzydziestych pierwszych grama czystego złota za jednego złotego w złocie.

Równowartość ta obliczana będzie na dzień poprzedzający zapłatę według wartości złota, ogłoszonych w „Monitorze Polskim” przez ministra skarbu na podstawie cen czystego złota na giełdzie w Londynie i przeciętnego kursu funta szterlingów w postaci czeków na Londyn na giełdzie warszawskiej.

Można również zastrzec, aby wierzytelność hipoteczna, opiewająca na złote, w złocie płatna była efektywnie złotem i monetami polskimi. W razie sprzedaży z licytacji nieruchomości, obciążonej wierzytelnością hipoteczną w walucie obcej lub w złotych w złocie, opis i obwieszczenie o licytacji winny podawać te wartości bez przerażowania. W dalszym postępowaniu licytacyjnym należy wartość wierzytelności hipotecznych w walutach obcych i w złotych w złocie obniżyć według kursu z dnia poprzedzającego licytację.

Problemat odszkodowań.

Sprawa sankcyj.

WIEDEN. 28. IV. (PAT.) Pisma donoszą, jak twierdzi „New York Herald” w dobrze poinformowanych kołach francuskich panuje opinia, że w sprawie sankcyj dojdzie do kompromisu na tej podstawie, że Francja weźmie się do określenia z góry planu tych sankcyj, natomiast zastrzeże dla siebie swobodę działania na wypadek ponownych uchybień ze strony Niemiec. W tym wypadku będzie zależało od uznania sankcyj nowe obsadzenie zagłębia Ruhry przez samą Francję, względnie z innymi sprzymierzonymi.

Oświadczenie Mussoliniego.

PARYŻ. 28. IV. (PAT.) Jak donosi „Petit Parisien” Mussolini podczas rozmowy z przedstawicielem tego dziennika wyraził uznanie dla sprawozdań rzeczoznawców i dał wyraz przekonaniu, że sprawozdania te stanowią ważny etap w przygotowaniu do rozwiązania problemu odszkodowań.

Stanowisko rządu belgijskiego.

PARYŻ. 28. IV. (PAT.) Rząd belgijski zawiadomił komisję odszkodowań, że gotów jest przyjąć wszystkie wnioski komitetów rzeczoznawców. Rząd belgijski wyraża przytem nadzieję, że komisja odszkodowań w jak najkrótszym czasie przygotuje wszystkie środki i zarządzenia, których wprowadzenie w życie proponuje sprawozdanie rzeczoznawców celem przyspieszenia osiągnięcia ogólnego porozumienia sprzymierzeńców i wykonania projektowanego planu.

Przed wyborami.

Mowa kanciera Marxa.

DÜSSELDORF. 28. IV. (PAT.) W mowie wyborczej, wygłoszonej tutaj w dniu wczorajszym kanclerz Marx dał wyraz nadziei, że stanowisko centrowe poprze zalecaną przez rząd politykę wykonania traktatu wersalskiego. Polityka ta doprowadzi do zbliżenia francusko-niemieckiego. Dojdzie do władzy stronnictw ultra prawicowych byłoby zdaniem kanclerza prawdziwym nieszczęściem dla Niemiec. Wobec tego faktyczną propagandę nacjonalizmu należy uważać za zbrodnie przeciwko narodowi niemieckiemu. Dalej kanclerz zaznaczył, że w miarę posuwania się ku granicy zachodniej można zaobserwować, że ludność w sposób coraz bardziej zdecydowany i stanowczy odrzuca ideje ultranacjonalistyczne.

Jako warunek wykonania przez Niemcy planów rzeczoznawców kanclerz uważa odzyskanie władzy suwerennej na obszarze Ruhry, w zakresie administracji i gospodarki krajowej, wypuszczenie na wolność osób uwięzionych i powrót wygnanych. Wreszcie kanclerz Marx oświadczył, że jest przeciwny przystąpieniu Rzeszy do Ligi Narodów, o ileby instytucja ta miała zachować swoją formę dotychczasową.

Bank Polski.

Uroczyste otwarcie.

WARSZAWA, 28. IV. (PAT.) Dzisiejszą uroczystość otwarcia Banku Polskiego poprzedziło nabożeństwo w kościele katedralnym. Bezpośrednio po nabożeństwie udali się wszyscy uczestnicy uroczystości do gmachu Banku Polskiego. W Wielkiej Sali na miejscu prezydjalnym zasiadli premier Grabski, prezes Banku p. Karpiński i dyr. Banku p. Mieczkowski. Naprzeciw zaś zajęli miejsca ks. Kardynał Kakowski, marsz. Rataj, ministrowie, wojew. Sołtan, przedstawiciele Sejmu i Senatu, miasta, instytucje społecznych, prasy i t. d.

Pierwszy przemawiał p. prezes Rady Ministrów Wł. Grabski. Po skończonej mowie podszedł p. minister ku ścianie, znajdującej się za stołem prezydjalnym i odsłonił, pociągając taśmę, umieszczoną na górze tablicę z napisem: Państwo Polskie powołując do życia w r. 1924 Bank Polski jako ostoję ładu pieniężnego kraju i jako wyraz duchowej łączności z przedwiołową instytucją tejże nazwy — wyraża wdzięczność tym licznyim obywatelom, którzy nie szczędzili ofiar na Skarb Narodowy. Po odsłonięciu tablicy, wśród podniosłego nastroju, chór urzędników Banku Polskiego odśpiewał „Gaudet Mater Polonia”. Z kolei przemawiali: prezes Banku Polskiego p. Stanisław Karpiński i dyr. Banku p. Mieczkowski. Uroczystość zakończył chór odśpiewaniem pieśni: „Czas do pracy, czas...” pozem dyr. Mieczkowski podziękował obecnym za udział w uroczystym akcie i wezwał cały personel do pracy.

Przemówienie premiera Grabskiego.

W wygłoszonej mowie p. Prezes Rady Ministrów Grabski powiedział: przystępujemy do aktu, który ma być stałym związkiem pomiędzy państwem i społeczeństwem polskim z jednej strony, a nową walutą polską: „Złotym Polskim” z drugiej strony. Nie żałujemy poprzedniej dawnej naszej waluty. Nie ją sobie upatrzyliśmy i obraliśmy. Narzucono ją nam. Przez cały czas trwania waluty marki polskiej nawet nie próbowaliśmy dać jej podstaw legalnych. Skarby, które gromadziliśmy nie dla niej były gromadzone, lecz dla tej, nowej, przez nas samych dobrowolnie obranej i upatrzonej waluty. Nowa waluta na to, żeby spełniała swe zadanie, musi być przez nas szanowana. Nie wolno nam od niej wymagać tego, czego waluta nie może dać społeczeństwu nie wolno wymagać od niej bogactw, bo bogactwa daje tylko praca ludzka. Nie tworzymy nowych wartości, któreby były pozbawione, a tylko mierzymy wartość bo ta miara jest dobrodziejstwem już sama przez się, już daje spokój wszystkim, daje możliwość pracy o ile uczynimy zażość kardynalnym warunkom moralnym, do których każde społeczeństwo obowiązane jest w stosunku do swej waluty. Jeśli nie było nas stać na ten wysiłek to objaśnia się to naszą niedojrzałością. Dziś jednak społeczeństwo nasze, państwo nasze musi być dojrzałe, bo nie wolno być zbyt długo młodym wśród dojrzałych społeczeństw. Musimy zdobyc się na siłę moralną, jaką dojrzałość daje, a wtenczas możemy być przeświadczeni, że ona spełni swoje zadanie.

Trocki i Frunze.

RYGA. 28. IV. (tel. własn.). „Rus-spress” donosi z Moskwy, że Trocki odbył dłuższą konferencję z Frunzem. Krążą pogłoski, że w razie gdyby konferencja nie doprowadziła do porozumienia, to Trocki ustąpi ze stanowiska przewodniczącego Wojskowej Rady Rewolucyjnej. W sferach wojskowych sądzą jednak, że powrót Trockiego zmusi Frunzema do daleko idących ustępstw, ponieważ Trocki cieszy się wielką popularnością w armji. (2)

Sprawy gospodarcze.

Z posiedzenia Związku Ziemian.

Dopełniając nasze sprawozdanie z ostatniego posiedzenia Związku Ziemian, streszczamy poniżej przemówienie Prezesa Zarządu Wileńskiego Banku Ziemskiego, pana Meysztowicza, w sprawie przyjmowania listów zastawnych w poczet podatku majątkowego.

P. Meysztowicz zaznaczył na wstępie, że Wileński Bank Ziemski uzyskał oddawna cały szereg uprawnień, korzystając z których mógłby spełnić zadanie swoje i przyjąć z pomocą zagrożonemu rolnictwu. Bank ma prawo wypuszczania listów pod pożyczki długoterminowe z amortyzacją, wypuszczania obligacji pod pożyczki krótkoterminowe, wydawane na termin do sześciu lat bez amortyzacji, oraz prawo dyskontowania i redyskontowania weksli z hipotecznym zabezpieczeniem, wydawanych na dwadzieścia miesięcy. Przeszkodą w rozpoczęciu powyższych operacji jest dotychczas niemożność pomyślnego ulokowania listów i obligacji, tak na rynku krajowym, jak i zagranicznym, oraz niemożność redyskonta weksli.

Jeszcze we wrześniu roku zeszłego i w styczniu roku bieżącego odbyły się w Warszawie dwa posiedzenia Związku Instytucji Kredytu Długoterminowego, zwołane dla analizej propozycji Ministerstwa Skarbu o wypuszczeniu listów dla pokrycia podatku majątkowego. Mówiono o listach jednego typu dla wszystkich instytucji i o jednorodzących warunkach ich emisji.

Dyskusja toczyła się o to, czy listy mają być złote, złotowe, frankowe, czy dolarowe. Wileński Bank Ziemski wypowiadał się przeciwko listom złotym, jako niebezpiecznym dla rolnictwa, powołując się na przykład pożyczek złotych podjętych angielskich ziemian w jednej instytucji rosyjskiej, które, po spadku rubla, zrujnowały dłużników. Ponieważ jednak lokata listów złotych nie zdawała się mieć widoków zagranicą, Bank przychylił się do listów dolarowych, dlatego, że dolar ustalił się w kraju naszym z powodu częstych stosunków z naszą amerykańską emigracją.

Wileński Bank Ziemski wypowiadał się za wysokim procentem kuponowym, a mianowicie za osiem do dziesięciu procent rocznie, sądząc, że sześcioprocentowe listy uzyskają bardzo niski kurs giełdowy. I jakimże mogłyby być kurs sześcioprocentowych listów, jeżeli jednaty procentowe gwarantowane przez Rząd, obligacje kolejowe stoją koło 77 za 100?

Bank wypowiadał się nareszcie za obligacjami czy listami bez amortyzacji, bo chwila obecna nie nadaje się do operacji na dłuższe okresy, a procent amortyzacyjny (przy zamierzonym zaledwie kilkanaścieletnim terminie pożyczek) obciążałby nadmiernie naszych rolników.

Po tych dyskusjach oczekiwano z dnia na dzień decyzji p. ministra skarbu, ustalającej warunki emisji nowych listów. Ale decyzja ta odwlekała się bardzo, aż okazało się wreszcie, że listy zastawne nie będą przyjmowane w poczet majątkowego podatku. Przedstawiciele instytucji kredytu długoterminowego zjechali się wówczas już po raz trzeci do Warszawy, ażeby p. Prezydentowi Grabskiemu objaśnić sytuację rolników przedstawić, a gdy zabieg ich spłodził na niczem, zaczęli szukać lokaty dla listów, bez pośrednictwa Ministerstwa Skarbu.

Towarzystwo Kredytowe Ziemskie wydelegowało zagranicę dwóch wybitnych przedstawicieli swoich, instytucje małopolskie robiły starania przez Wiedeń, a W. B. Z. oddał sprawę lokaty listów swoich jednemu z najwybitniejszych finansistów warszawskich. Nastroj był pesymistyczny. Rozumiano, że lokata listów, bez pomocy Rządu, przedstawia nieprzełamane trudności. Najgorstsze szanse na rynku zagranicznym zdawały się mieć listy kresowe. Okazało się natomiast, że listy W. B. Z. cieszą się pewną popularnością w Warszawie. Panowie delegaci Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przywieźli jednak bardzo pocieszające wieści z zagranicy. Stwierdzili wprawdzie, że lokata listów przez emigrację jest instytucją byłaby bardzo trudną, że jednak Rząd Polski mógłby nie tylko złombardować listy tych instytucji, ale i ulokować je, placąc listami pewną część należności przy obrotach i dostawach. Zażądała więc możliwość finansowania przez Rząd nie tylko listów na pokrycie podatku majątkowego i daniny lasowej, ale i listów przeznaczonych na pożyczki

inwestycyjne. Pan Prezydent Grabski propozycje Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego przyjął przychylnie, a Komisja pod przewodnictwem p. Majewskiego, zajęła się znowu warunkami emisji nowych listów.

Ostatnie zabiegi przedstawicieli instytucji Kredytu Długoterminowego, którzy zjechali się znowu przed Świętami Wielkanocnymi w Warszawę, przyniosły im jednak nowe rozczarowanie. Decyzja p. Ministra Skarbu poszła znowu w odwłokę. Panu Ministrowi przedstawiono dokładny plan działania oparty mniej więcej na następujących podstawach: sumy już wpłacone na rzecz podatku majątkowego i daniny, byłyby zaliczone na inne podatki (gruntowy, samorządowy, dochodowy itd.). Pożyczki zaciągalyby się na sumę całego podatku, już opłaconego i mającego się opłacić. Skarb złombardowałby listy zagranicą, osiągając za nie sumy, które pokryłyby należności płatników, przypadające na więcej niż rok cały. Procent od kuponów wystarczałby na pokrycie kosztów lombardu, a po upływie terminu lombardowania, znajdowałby się już możność ulokowania listów bez straty dla skarbu. P. Prezydent propozycję powyższą wysłuchał, ale dochodzą wieści, że ją znowu odrzucił.

Pan Meysztowicz przedstawiał p. Prezydentowi Rady Ministrów już kilkakrotnie sytuację właścicieli kresowych i znalazł u P. Prezydenta zupełne tej zrozumienie.

Podatek majątkowy jest niepojemny dla Kresów, zrujnowanych przez wojnę, które nie otrzymały ani indemnizacji za straty wojenne, ani kredytu na odbudowę. Ziemianie kresowi albo podatku nie opłacają, albo opłacają go kosztem inwentarza, czy kosztem sum przeznaczonych na inwentarz, co zatrzymuje odbudowę gospodarstw i zniszczy źródła dochodów państwowych. Kresy tak, jak szczęśliwsze dzielnice Rzeczypospolitej wnoszą 10 proc. za inwentarz i 10 proc. za budynki, aczkolwiek mają zniszczone budynki i inwentarze. Danina lasowa jest jeszcze trudniejsza do opłacenia.

Pan Meysztowicz sądzi, że Związek Ziemian powinien nie ustawać w zabiegach o nigli dla Kresów.

Kiedy sprawa listów poszła w odwłokę, Wileński Bank Ziemski prosił p. Ministra Skarbu o redyskonto w P. K. K. P. ziemiańskich weksli z hipotecznym zabezpieczeniem. Bank otrzymał odmowną odpowiedź, zaznaczającą, że *chwila obecna* nie nadaje się do przeprowadzenia proponowanej operacji, ze względu na likwidację P. K. K. P. Odpowiedź ta, aczkolwiek w *chwili obecnej* odmowna, daje jednak pewne nadzieje na przyszłość.

Zuamienem jest, że właściciele domów, których jedynym źródłem dochodu są domy, do których stosuje się ustawa o ochronie lokatorów, oraz uposażenia służbowe, praca najemna i emerytura, otrzymali już odroczenie rat podatku majątkowego, przypadających na rok 24 i 25 do 1 stycznia 1926 r. z zastrzeżeniem, że odroczenie to zostanie automatycznie odwołane, o ile by przed dniem 1 stycznia 1926 roku zapłacone podatek majątkowego zostało ulatowane przez przyjmowanie listów zastawnych w poczet tego podatku.

P. Prezydent Rady Ministrów oświadczył nareszcie hr. Jundziłłowi, że zdecydował się dać trzymiesięczne odroczenie podatku majątkowego wszystkim tym płatnikom, którzy zgłoszą się do instytucji Kredytu Długoterminowego o pożyczki.

Wileński Bank Ziemski przyjmuje zgłoszenia według formuły zamieszczonej w poprzednim numerze naszego pisma. Zgłoszenia te nie będą obowiązujące do podjęcia pożyczek. Bank nowych listów nie obstarłował, bo warunki ich emisji dotychczas nie są ustalone, ale wykonanie listów zabierze wszystkim parę tygodni i Bank w razie potrzeby wydawać będzie świadectwa tymczasowe o wypożyczeniu pożyczek, które instytucjom skarbowym można będzie przedstawić.

Japonia zwróci Sachalin (?).

RYGA. 28. IV. (tel. własn.). "Vorwärts" donosi, że Japonia zgadza się zwrócić Rosji Sachalin, pod warunkiem jednakże, iż Sowiety zrzekną się swych pretensji do t. zw. Wschodnio-chińskiej kolei i cofną naftową koncesję Sinclaira (2).

Ustawa wojskowa.

Najważniejsze postanowienia.

Ustawa o powszechnej służbie wojskowej, (uchwalona w sejmie, a będąca ostatnio przedmiotem obrad w senacie, który wprowadził tylko drobne zmiany, tak, iż zasadnicze postanowienia nie uległy zmianie), opiera się na trzech momentach, a to: powszechności służby wojskowej, na systemie kadrowym i na dwuletniej służbie wojskowej.

Zasady ogólne.

Odnosząc do t. zw. jednorocznych, wprowadza ustawa ta służbę, trwającą 17 i pół miesiąca, a to ze względu na podwyższenie wymagań, jakie stawia się pod wpływem doświadczeń wojennych oficerów rezerwy. Aby zaś uwzględnić ciężkie warunki życia studentów (bo o nich tu właściwie chodzi), zabiera ustawa ta właściwie studentem tylko jeden rok studiów. Służba bowiem 18 i pół miesięcy trwa od drugiej połowy czerwca, a więc od czasu, kiedy kończą się matury i kursy uniwersyteckie, do dnia 1 października następnego roku, a więc od początku roku szkolnego w wyższych uczelniach. Wynosi to razem 18 i pół miesiąca, a uzupełnia się 3-ma miesiącami podczas ferij letnich roku najbliższego. Prawo do tej służby nadaje ustawa ta w odróżnieniu od dotychczasowej obowiązującej tymczasowej ustawy, która wymagała ukończenia 6 klas szkoły średniej—tym, którzy ukończyli z dobrym wynikiem szkołę średnią lub inną, uznaną za równorzędną i zdali egzamin dojrzałości.

Powszechna służba wojskowa zasadniczo dla wszystkich jednako, jest obowiązkiem osobistym każdego obywatela płci męskiej i jest wykonywaną przez służbę w wojsku stałym, w rezerwie i w pospolitem ruszeniu.

Wiek poborowy rozpoczyna się dnia 1 stycznia tego roku, w którym obowiązany do służby wojskowej kończy lat 21 i trwa do końca tego roku, w którym kończy 23 lat życia.

Służba w rezerwie, do której obowiązani są ci, którzy z wojska stałego zostali do rezerwy zwolnieni, trwa do końca 40 roku życia, a w pospolitem ruszeniu, do którego obowiązani są rezerwiści po wyjściu z rezerwy, poborowi, którzy przy poborze uznani zostali za zdolnych do służby tylko w pospolitem ruszeniu i zaliczeni do pospolitego ruszenia — do 50 roku, względnie dla oficerów do 60 roku. Całkowite zwolnienie od powszechnego obowiązku służby wojskowej następuje: dla szeregowych z końcem 50, a dla oficerów pospolitego ruszenia z końcem 60 roku życia; następnie w razie całkowitej niezdolności do jakiegokolwiek służby wojskowej; w wypadkach udowodnienia obecnej przynależności państwowej, oraz wskutek zaszeregowania prawomocnym wyrokiem sądowym na pozbawienie praw obywatelskich.

Osoby zwolnione od obowiązku służby wojskowej płacić będą podatek wojskowy, którego wysokość ustali dopiero rozporządzenie rady ministrów.

Kto uchylił się od spełnienia obowiązku powszechnej służby wojskowej, traci prawo do zajmowania stanowiska w służbie państwowej i publicznej. Postanowienie to dotyczy również stanowisk, obśadowanych z wyboru.

Zakres działania komisji poborowych i rozpoznawczych.

Władzami powołanymi do wykonania przeglądów poborowych i orzekania o ich zdolności lub niezdolności, są w pierwszej instancji komisje poborowe, a w drugiej instancji komisje rozpoznawcze.

Zadaniem komisji rozpoznawczej jako władzy drugiej instancji, jest w myśl ustawy tej posowne zbadanie zdolności fizycznej poborowych, jeżeli przy ustaleniu tej zdolności przez komisję poborową nastąpiła różnica zdań między członkami komisji, poborowych uznanych przy poborze za niezdolnych do służby wojskowej, skoro żądają okoliczności uzasadniające konieczność nowego poboru i męczyżyn członków rodziny reklamowanego.

Podczas gdy więc według dotychczasowej ustawy przysługiwało każdemu poborowemu, o ile został uznany za zdolnego do służby wojskowej, prawo zaskarżenia orzeczenia komisji przeglądowej do drugiej instancji, którą była stała komisja przy D. K. O., to ustawa nowa prawo to poborowemu odebrała. jedynie czynności duszpasterskie.

Jedynie art. 39 nowej ustawy zawiera postanowienie, że w razie stwierdzenia w drodze administracyjnej lub sądowej faktu, iż zaszyły okoliczności, uzasadniające podejrzenie co do bezstronności lub siusznosci wydanych przez komisję poborową orzeczeń, przysługuje ministrowi spraw wojskowych w porozumieniu z ministerstwem spraw wewnętrznych prawo ulewaznienia tych orzeczeń. Postanowienie to jednakże niemal, że odbiera poborowemu możność żądania ponownego zbadania go, gdyż wymaga przeprowadzenia całego szeregu dowodów, podczas, gdy dotychczas zaskarżenie orzeczenia komisji poborowej było prawem poborowego, niezależnym od żadnych specjalnych formalności.

Komisja poborowa—co do składu, której wprowadziła obecna ustawa zmiany w tym kierunku, że przewodniczącym jest przedstawiciel władz cywilnych a nie jak dotychczas, wojskowych—nadaje poborowemu kwalifikację stosownie do tegoż zdolności fizycznej, przy czem wolno jest tej komisji, o ile nie jest w stanie przy poborze stwierdzić wady lub ułomności stawiającego, odesłać tegoż do szpitala wojskowego, celem wydania orzeczenia, a nawet zarządzić odesłanie go do szpitala cywilnego, o ileby wada lub ułomność, stwierdzona przy poborze, dała się wyleczyć w ciągu 4 ch miesięcy. Orzeczenia komisji poborowych obejmują 5 grup.

a) zdolny do służby w wojsku stałym;
b) czasowo niezdolny do służby w wojsku stałym;
c) zdolny do służby w pospolitem ruszeniu;
d) zdolny w pospolitem ruszeniu bez broni;
e) zupełnie niezdolny do służby wojskowej.

Nadzór nad należytem wypełnieniem przez poborowych obowiązku stawnictwa wykonują władze administracyjne i instancje, a nie jak dotychczas P. K. U.

Komu przysługuje prawo odroczenia służby wojskowej.

Nader ważne dla szerokiej kół ludności są przepisy o odroczeniu czasu służby wojskowej. I tak, odroczenie terminu odbycia służby w wojsku stałym może być udzielone:

1) jednemu żywicielowi rodziny, o ile utrzymanie tej rodziny jest zależne wyłącznie od jego pracy i o ile poborowy ten obowiązek istotnie spełnia;
2) właścicielowi odziedziczonych gospodarstw rolnych oraz
3) osobom, odbywającym studia teoretyczne i praktyczne.

Za jednego żywiciela uważa ustawa jednego syna niezdolnych do pracy rodziców, lub też wdowy lub wdowca, oraz jednego syna nieslubnej matki, nadto jednego rodzionego lub przyrodniego brata, osieroconego i do pracy niezdolnego słubnego lub nieslubnego rodzeństwa.

Jeżeli warunki, dla których obowiązany do służby w wojsku stałym uzyskał odroczenie, trwają bez zmiany do dnia 1 października tego roku kalendarzowego, w którym kończy 23 lat życia, w takim razie zostaje on wcielony do wojska stałego na 5 miesięcy i przeniesiony po ich ukończeniu do rezerwy. Nadto odroczenia terminu odbycia służby w wojsku stałym mogą być udzielone uczniom szkół średnich i równorzędnym najwyżej do 23 roku życia włącznie, zwyczajnym słuchaczom wyższych zakładów naukowych, państwowych lub równorzędnym najwyżej do 26 roku życia, uczniom zakładów rabinieckich, przez państwo uznanych i nadzorowanych, oraz osobom z wykształceniem średnim lub wyższym, odbywającym zagranicą praktykę w zakładach handlowych, przemysłowych lub rolniczych — w obu ostatnich wypadkach, najwyżej do 26 roku życia.

Prośby o udzielenie odroczeń mają być wniesione przed dniem poboru, w wyjątkowych wypadkach i później.

Odnosząc do duchownych uznanych przez państwo wyznań chrześcijańskich, zatwierdzonych przez władze rządowe rabinów i podrabników oraz duchownych innych wyznań niechrześcijańskich, zawiera ustawa ta przepis, iż przy poborze zostają oni zaliczeni do pospolitego ruszenia bez poddawania ich przeglądowi wojskowo-lekarskiemu, w razie zaś powołania ich do służby wojskowej, po uprzednim zbadaniu ich zdolności fizycznej, pełnią oni prawo to poborowemu odebrała. jedynie czynności duszpasterskie.

Postanowienia o służbie ochotniczej.

Osobny rozdział w ustawie stanowi służba ochotnicza, którą pełnić mogą również cudzoziemcy, nie nabywając jednak przez to obywatelstwa polskiego. Charakterystycznym jest wniosek, który pojawił się w senacie odnośnie do służby ochotniczej, na podstawie którego również i kobiety mogą pełnić ochotniczą służbę od 18 do 40 roku życia.

Czy doświadczenia nabyte w tym kierunku podczas ostatniej wojny uzasadniają ten wniosek, śmiemy wątpić. Z ważniejszych przepisów obiegłych w mowie będąca ustawa należy przytoczyć przepisy o zawieraniu małżeństw przez osoby obowiązane do służby wojskowej, oraz przepisy dotyczące zezwolenia na wyjazd. Odtóż senat podczas ostatniej dyskusji rozciągnął konieczność uzyskania zezwolenia przez władze wojskowe na zawarcie małżeństwa nie tylko na osoby już pobrane, ale nadto na obowiązujące do służby wojskowej i to przed ich służbą, grożąc nie stosującym się do przepisów tych kara aresztu do dni 14, lub grzywną do 100,000,000 mkp. Karze tej ulegały nie tylko męczyżni, którzy związki zawierają, ale nadto duchowni i świeccy urzędnicy stanu cywilnego, którzy przy zawarciu takiego małżeństwa świadomie współdziałają. Natomiast wyłączono od kary opiekuna, świadków i sędziego opiekuńczego, który na taki ślub zezwolił.

Kary za uchylenie się od służby wojskowej.

W końcu zawiera ustawa ta cały szereg przepisów karnych za niedopełnienie obowiązku zgłoszenia się, za niestawienie się przed komisją poborową, za opuszczenie granic państwa, celem uchylenia się od służby wojskowej, za wyjazd zagranicę, bez wymaganego zezwolenia, za uzyskanie nieprawnych odroczeń lub skrócenia czasu służby, za spowodowanie u siebie lub innej osoby choroby lub uszkodzenia cieleśnego w zamiarze uchylenia się od służby wojskowej, oraz za cały szereg jeszcze innych szczegółowo wymienionych przestępstw, a za które to przestępstwa zagrożona jest kara kilkuletniego więzienia.

Ustawa wojskowa, która ostatecznie reguluje prawa i obowiązki obywateli odnośnie do służby wojskowej, będzie jeszcze przedmiotem obrad w sejmie i dlatego byłoby wskazaniem, aby przepis, który w dotychczas obowiązującej ustawie się znajdował, a który nadawał poborowemu prawo zaskarżenia orzeczeń komisji poborowej, znalazł się również i w tej nowej ustawie, gdyż słuszną jest rzeczą, aby nie tylko władza wojskowa miała prawo uznanych przy poborze ponownemu badaniu przed komisją rozpoznawczą, ale aby prawo to czującemu się pokrzywdzonym orzeczeniem komisji poborowej w pełni przysługiwało.

Można i należy zaskarżeniu temu zakreślić termin np. 14-dniowy, tak, jak to dotychczas miało miejsce, ale prawo to istnieć powinno, choćby już ze względu na to, by nie nazywało się, że władza wojskowa ma w tym kierunku daleko idący przywilej.

Ustawa ta nie będzie jeszcze miała zastosowania przy poborze rocznika 1903 tak, iż poborowym z tego rocznika prawo rekursu na podstawie dotychczas obowiązującej ustawy przysługuje.

Z Łotwy.

Przymusowa znajomość języka łotewskiego.

RYGA. 28. IV. (tel. własn.). Sejmowa komisja do spraw wojskowych opracowała projekt ustawy o obowiązku znajomości języka łotewskiego dla oficerów i urzędników wojskowych. W myśl tej ustawy wszyscy oficerowie i urzędnicy wojsk. będący w służbie czynnej, czy też w rezerwie, którzy nie władają językiem łotewskim, obowiązani są złożyć odpowiedni egzamin w przeciągu 1 do 2-ch lat od chwili wejścia ustawy w życie.

W razie niepomyślnego wyniku egzaminu, oficerowie będą degradowani na stopnie żołnierzy szeregowych. (2)

Boleszewizująca Łotwa.

RYGA. 28. IV. (tel. własn.). Minister spr. wojskow. wydał rozporządzenie, mocą którego w dn. 1 maja we wszystkich garnizonach odbędzie się uroczysty przegląd wojsk. (2)

Nabożeństwo żałobne za duszę

ś. t. p. **Józefa Kudrewicza**

w pierwszą rocznicę śmierci odbędzie się, w środę 30 kwietnia r. b. o godz. 7½ rano w kościele św. Jakóba (Łukiszki), na które zapraszają przyjaciele i znajomych

Siostra, brat i szwagier.

Niezbędne dla wszystkich

Tabele przerachowania
złotych na marki i marek na złote

— ukażą się w sprzedaży dziś w południe. —

Do nabycia w księgarniach i u sprzedawców gazet.

SKŁAD GŁÓWNY, ul. Mickiewicza 19 m. 17.

Cena 25 groszy = 450 tys. mk.

Ogród Botaniczny.

Stare drzewa i młode Wilno.

Pamiętam lat temu kilkadziesiąt ogród Botaniczny otoczony różnokolorowymi płotami, zapchany ławkami, tandetnymi kioskami — ze słynnym „Szumarem” i teatrem rosyjskim pośrodku.

Oto — co zostało z kultury naszej, kultury polskiej. Ogród naukowy, zakątek, gdzie nauka i przyroda podziwiała się sobie, aby w młodości otoczeniu stworzyć wymarzone środowisko, zniszczono nam, zniszczono celowo.

Zamiast stawu — śluzawka, zamiast szklarni z egzotycznymi kwiatami, kwiaty kabearetowe, zamiast nauki wrzaskliwa orkiestra. — Zostały tylko one, te współczesne epoce Napoleona i rozkwitu uniwersytetu — drzewa potężne, które swym cieniem otaczały, zagłuszały rozgwar tłumów, które tu się na „gulanja” schodziły.

Te niebotyczne lipy i topole, marzyło się, wznosząc wzrok ku górze, gdzie przez konary stuletnich drzew jasniał odwieczny spokojny błękit, przetrwają zło i krzywdę i — kiedyś, kiedyś — będą świadkami ponownego rozkwitu kultury u ich stóp.

Ileż wspomnień blasku się po tych alejach. Trzeba tylko wiać do ręki pamiętniki współczesne profesorów Uniwersytetu Wileńskiego. I oto sto lat przeszło. Wielka wojna zmioła wszystko. Z ogrodu Botanicznego znikł teatr, ołtki, kioski, restauracje, Szumary.

Pozostały tylko odwieczne drzewa, drzewa, będące potężnym mementem kultury polskiej — obecnie zamartwychwstałe i zwycięskie. Nie będzie wrzaskliwych tłumów, żydowskich bałaganów — wokół malowniczych obryzów. Siegając wierzchołkami stóp historycznych zwalisk, będą one łączące nierzawie zmierzchnię przeszłość — poprzez epokę największego rozwoju kultury, z okresem zamartwychwstania narodu i — odwiecznych ideałów. Któż zamąci ten dostojny spokój świadków lat minionych, które wnukom naszym opowiadać winny — o wielkiej i świetlanej przeszłości?

Po zaśmieconych pustkowiach ogrodu — wiatr przegania. Uwiązają się ludzie. — Tu i ówdzie — wykopany dół, z którego sterczy okaleczony pień obryzu, rozpaczyliwie broniący się potęgą swych wrosniętych korzeni. Tuż obok powalone klody. A dalej już — systematycznie złożone w raumetry drzewo opałowe. Ktoś powiedział: „patrzcie — przebiegło to lipa! Ktoś drugi spiera się, że to klon. Ktoś inny mierzy łaską grubość pnia — „więcej metra, nadzwyczajne!”

Biedne drzewa! Oto co zostało z waszych wiosnianych pędów w roku 1924!

Wyrabiała was nie złota ludzka, nie wróg zacięty. Zniszczyła bezmyślność.

Gdzieś, jeśli nie obok was w połowie XIX wieku — rozebrano zamk królewski, sprzedając go bezmyślnie przedsiębiorcom na cegieł. Nie szanujemy wspomnień. Zadużo ich mamy. W mieście takim, jak Wilno, którego piękno całe stanowi jego przeszłość, dziedzictwo pokoleń ubiegłych, epizyoni obecni — nie dorośli do zrozumienia swego otoczenia.

Kto rąba park? Komu to potrzebne? Podobno ma tu powstać boisko sportowe. A więc albo football, albo stare drzewa. Proszę mi pokazać miasto w Europie, któreby posiadało tyle pustych placów, ile ich ma Wilno. Niezdarność, brak poszanowania pamiętek. Powalonym drzewom, niezakwitłym lipom, bezdomnym szpakom

i innym ich kenarów mieszkańcom, wreszcie wielkim wspomnieniom należy się parę słów pożegnania.

Niech nie będzie powiedzianam, że w Wilnie nie znalazło się ludzi, którzyby cenili urok przeszłości, posłże natury i wspomnień.

Należy jednak jednocześnie zapisać — gdzie jest Magistrat i jego siostra pod estetyką miasta i co robi T-wo Młodszych Wileń?

Z. J.

Charbin czy Harbin?

Pytanie takie obilo mi się o uszy kilkakrotnie w związku z notatką umieszczoną niedawno w „Słowie”, o grasującej w Harbinie śpiączce. W notatce tej słowo Harbin, powtórzone kilka razy, pisane było bez C. Wówczas padł zarzut w kierunku autora notatki, że nazwę miasta pisana dotychczas po polsku Charbin napisał źle przekraczając reguły ortografii polskiej.

Studjum orientalistyki w Polsce znajduje się jeszcze na bardzo pierwotnym poziomie, wszakże stale ulega pewnemu postępowi i stąd ciekawe można wyłuskać wnioski dla badaczy składowi i języka ojczystego. Ludzie stojący dalej od prasy mogą nie wiedzieć, że od dziesięciu lat wychodzi „Tygodnik Polski” w Harbinie. Dlatego za wskazane uważam podać wywody „Pamiętnika Harbińskiego” wydawanego nakładem tego tygodnika, a rozstrzygające sporną kwestję pisowni miasta Harbin w sposób następujący:

Pochodzenie nazwy miasta jest mongolskie. Mała ognista osada chińska, która wznosiła się w pobliżu tego miejsca, gdzie wybudowano pierwsze budynki kolej. Wsch. „Chinckiej” nęciła mongolską nazwę „Halabin”. Słowo „Halabin” wymawiali Chinczy „Ha-Bin”. Rosjanie, którzy w tej osadzie zamieszkali, rozpoczęli nazywać ją „Harbin”. Ponieważ język rosyjski nie posiada liter „h” przeto w pisowni rosyjskiej użyto zbliżoną do niej dźwiękiem literę „ch” tj. rosyjskie „x” czyli, że nazwa tej miejscowości brzmiała w transkrypcji rosyjskiej „Xapōhūn”.

Polacy, którzy pojawili się w tej części Chin równocześnie z Rosjanami zaczęli używać dla określenia nazwy nowej osady, słowa rosyjskiego „Charbin”.

Narody zachodnio-europejskie przyjęły jako oficjalną nazwę nowego wia kolejącego słowo „Harbin”. Nawet Niemcy, którzy mają w swoim alfabecie literę „Ch”, na oznaczenie rosyjskiego „X” przyjęli w tej nazwie jako miarodajny źródłostw mongolski i piszą „Harbin”. Rosyjska nazwa „Charbin” przeszła tylko do Polaków. Cały świat o kulturze europejskiej używa tylko nazwę „Harbin”. Jeżeli Francuzi używają czasami pisowni „kharbin” to czynią to tylko z powodu braku odpowiedniej litery dla oddania w swej pisowni dźwięku „h”.

Dlatego też należy nam porzucić bezwarunkowo zrusyfikowane słowo „Charbin” i pisać podobnie jak to jest używane w całym świecie ucywilizowanym, w stosunkach pocztowych i telegraficznych, w dyplomacji i w urzędach cłowych: „HARBIN”

J. M.

Z zabawy wiosennej.

Na dworze wicher, szaruga, — a w salsi poważnego Joachima Lulewela cudna wiosna. Przelaszczki, sasanki, zawilony, Kaczyrce, ba nawet dżwonił ilijow, maki i białawy bujnie rozkwitły. Wśród kwiecia fruwały motyle, rój muszek spiskuje na pajaki, poważny bocian opowiada dzieła, że mu strzecha polskiej chaty najmilsza.

To seminarzysty „Królowej Jadwigi”, uczenie kursu, zorientowały zabawy dla dżwonił wileńskiej, i rolno, gwarno, wesoło. Młode przewodniczki prowadzą korowód kwiecia z uroczą wiosną na czele, czuwają, kierują zabawą.

Za kilka tygodni czeka je egzamin maturalny, a potem praca.

Niezrozumienie to dżwoniła praca. Władze polskie czuwać winny nad całością Rzp. Władzom tu, na Kresach, gdzie o ziemię i lud kresowy, a tym potrzeba szkoły umiejętności zorganizowanej i prowadzonej.

Służba Ojczyźnie, jak służba Boga, twarzą jest, ale tym co na tę służbę idą z ogniem w duszy, jaramie staje się upragnieniem i lekkiem.

Młody zastęp seminarzystek rwie się do tej pracy, a w polskich władzach rządowych kierunek i opiekę znajduje.

Szczęść im Boże!

Obecny.

róbuje nowe wymienitej

= herbaty r. 103 =

Fels Tea Co W arszawa

Obchód 3-go maja.

Pod przewodnictwem p. Delegata Rządu Walerego Romana obyło się onegdaj między godz. 6 a 7 i pół wiecz., w sali posiedzeń Rady Miejskiej, zebranie licznych przedstawicieli organizacji mających wziąć udział w pochodzie 3-go maja.

Po zagajeniu posiedzenia przez p. Delegata, który do stołu prezydenckiego zaprosił prezesa Jana Popowicza, wiceprezesa Łokuciewskiego, dyrektora Józefa Korolca i Konstantego Bukowskiego, przewodniczącego tymczasowego Komitetu obchodu rocznicy 3-go maja, prezes Popowicz, a następnie profesor Stanisław Jaroński, zapoznali obecnych z programem uroczystości, jakie w dniu Święta Narodowego odbędą się w Wilnie.

Program ten, jednomyślnie przez uczestniczących w zebraniu przyjęty, przedstawia się jak następujący:

W wigilię obchodu, w piątek d. 2 maja, o g. 7 wiecz. kapistrak orkiestr wojskowych na ulicach miasta.

W sobotę d. 3 maja, punktualnie, o g. 9 i pół rano zbiórka organizacji społecznych i podległej szkolnej ze sztandarami, w formacji ośmkowej na placu Łukiskim, gdzie prawą stronę zajmą organizacje i publiczność cywilna, zaś lewą — wojskowa.

O godz. 10 tej rozpocznie się Msza święta pod namiotem, w głębi placu Łukiskiego. Podczas Mszy św., która odprawi, a następnie wygłosi kazanie J. B. ks. Biskup dr. Władysław Bandurski, będzie grała orkiestra wojskowa, a chóry mieszane, zorganizowane przez Tow. „Lutnia”, odśpiewają na przemian, pod dyktando p. Bronisławy Gawrońskiej, pieśni religijne i patriotyczne.

Po nabożeństwie, o godz. 11 — defilada wojska od gmachu sądowego do placu Katedralnego, skąd formacje odejdą do koszar, pozostawiając swe orkiestry w wylocu ulicy Wileńskiej, przy placu Katedralnym i u wylotu ul. Ś. to Janki.

O godz. 11 m. 15 wyruszy z placu Łukiskiego na plac Ratuszowy pochód, poprzedzony przez czterech konnych ułanów, grających fanfary.

Za nimi podążą organizacje w porządku następującym:

1) Zakłady naukowe średnie: a) gimnazjum państwowe Zygmunta Augusta z orkiestrą; b) gimnazjum żeńskie Sióstr Nazaretanek; c) gimnazjum państw. im. Leleweła z orkiestrą; d) gimnazjum państw. im. Orzeszkowej; e) gimn. państw. im. Słowackiego; f) gimnazj. państw. im. Czartoryskiego; g) gimn. państw. im. Mickiewicza; h) gimnazjum Ojów Jezuistów; i) Seminarja nauczycielskie żeńskie i męskie.

2) Młodzież uniwersytecka.

3) Tow. Sportowe.

4) Cechy, Tow. rzemieślnicze i zawodowe.

5) Kolejowy z orkiestrą. Poczta i Telegraf. Pluton straży ogniowej.

6) Organizacje społeczne i naukowe. Orkiestra policyjna.

7) Rada Miejska.

8) Zarząd Miejski.

9) Władze wojskowe, cywilne. Przedstawiciele duchowne.

10) Senat uniwersytecki.

11) Senatorowie, posłowie, Delegat Rządu Pluton straży ogniowej.

12) Towarzystwa dobroczynne.

13) Szkoły powszechne.

14) Szkoły zawodowe. Pluton Straży ogniowej.

Rozwiązanie pochodu nastąpi na placu Ratuszowym, skąd organizacje powracają ośmami do swych lokali.

Między godz. 6—7 wiecz. odbędą się koncerty orkiestr wojskowych na placach: Łukiskim, Orzeszkowej, Katedralnym, przy poczcie, Ratuszowym i na Zarzeczcu.

O godz. 7 wiecz. uroczysty obchód Święta Narodowego w sali Śniadeckich. Złożą się nań: 1) przemówienie J. M. Rektora Alfonsa Parczewskiego; 2) wykład prof. dra I. Jaworskiego o Konstytucji 3-go maja; 3) część artystyczna.

O godz. 7 i pół do 8 i pół wiecz. uroczysta akademja w Teatrze Wielkim na Pohulance, poczem nastąpi zwykle przedstawienie w Teatrze Polskim („Lutnia”) o godz. 4-tej po poł. przedstawienie dla młodzieży „Złote wiezy” Lucjana Rydla — wiozorem o godz. 8-tej „Ostatni z Jagiellonów” — trzecia część trylogii Lucjana Rydla. Przedstawienia te będą poprzedzone przemówieniami okolicznościowymi.

Następnie wybrano Komitet honorowy obchodu rocznicy 3-go maja w osobach: prezydenta Witolda Bańkowskiego, kuratora Zygmunta Gasiorowskiego, J. B. ks. Biskupa Kazimierza Michalkiewicza, Delegata Rządu Walerego Romana i generała Edwarda Rydz-Śmigłego.

Do Komitetu wykonawczego wybrani zostali: m. in. Stanisław Bobiatyński, Konstanty Bukowski, Zofia Chęłchowska, Marjan Ciemnolicki, Romuald Czyżewski, profesor Stanisław Jaroński, Władysław Kisłowski, wice-prezydentowa Łokuciewska, komendant Zygmunta Tołpyho, Mieczysław Tomaszewski, komendant Marjan Waligóra i Komisarz Rządu Kazimierz Wimbor.

Biurowi Komitetu wykonawczego znajdują się w Magistracie, pokój N. 126, obok gabinetu wiceprezesa Łokuciewskiego, gdzie przyjmowane są w dalszym ciągu zapisy organizacji, pragnących wziąć udział w pochodzie.

Podczas pochodu porządek utrzymać będą pod wodzą profesora Stanisława Jarońskiego harcerze, łączność zaś pomiędzy poszczególnymi grupami — rowerzyści.

Snodźlany jest liczny udział w pochodzie mieszkańców okolic podmiejskich.

WTOREK

29 Dział

Piotra

Jutro

Katarzyna

Wschód g. 4 m. 19

Zachód g. 6 m. 49

WILEŃSKA.

— (4) Wywłaszczenie ziemi na rzecz Skarbu pod budowę magazynu technicznego, oraz ośrodka oporu bataljonowego dla obozu warownego Wilno. W Nr. „Dz. Ust.” znajduje się zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej w przedmiocie wywłaszczenia przymusowego na rzecz Skarbu:

1) pod budowę magazynu technicznego obozu warownego Wilno obszaru placu na Antokoju w Wilnie, stanowiącego własność w równych częściach Bolesława i Ryszarda Łukowiczów, o powierzchni 1281 mtr. kw., zahipotekowanego w księdze majątku Pośpiszka-Wierszuby i wydziałowego pod nazwą „Wesołucha” Nr. hipoteczny 4112.

2) pod budowę ośrodka oporu bataljonowego dla obozu warownego Wilno obszaru gruntu z majątku Puszkarnia, położonego przy trakcie Połockim na piątym kilometrze od Wilna, stanowiącego własność Zofii Krasowskiej o powierzchni 109.632 mtr. kw.

Przejęcie wymienionych placu i gruntu, nastąpi natychmiast po dokonaniu opisu i wypłaceniu całkowitego wynagrodzenia obecnym właścicielom.

— (1) Także zabytek. Była budka tramwajowa, szpecząca ogród Zamkowy i widok na Katedrę, pomimo, że wskazywano jeszcze w zeszłym roku Magistratowi na konieczność usunięcia tej budowli została oddana jakimś przedsiębiorcy do sprzedaży w niej lodów. Obecnie budka ta restauruje się niewątpliwie za zgodą Magistratu. Przeciwnie konserwacji takiego zabytku radny miejski p. Wacł. Studnicki wniósł protest do Magistratu. Gdyby protest nieposkutkował, sprawa wejdzie na posiedzenie Rady Miejskiej, oraz konserwator państwowy, jako szef wydziału kultury i sztuki zażąda usunięcia tej budy na podstawie posiadanych przez siebie kompetencji. Znajdujący się w pobliżu placu Katedralnego przy ul. A. Mickiewicza budynek b. kawiarni „Wilnianka” również powinien być, albo usunięty albo w odpowiedni sposób odnowiony.

— Wystawa dzieł sztuki w Wilnie. W niedzielę dn. 4 maja b. m. o g. 1 po poł., w Domu Oficera Polskiego, przy ul. A. Mickiewicza 13, nastąpi uroczyste otwarcie okężnej wystawy dzieł sztuki artystów-plastyków polskich.

W ogromnej tej wystawie, liczącej przeszło 260 eksponatów, przyjmują udział zaszczytnie znani artyści-malarze krakowscy, jak Teodor Axentowicz, Wincenty Wodzinowski, Ludwik Stasiak, Wojciech Kosak, Aleksander Laszenko, Kasper Żelechowski, Stefan Matejko, Władimir Hoffmann, Leonard Stroynowski, Stanisław Radziejowski, Bronisława Rycheł-Janowska, Stanisław Klimowski i inni.

W związku z powyższą wystawą, bawią w naszym mieście znany historyk sztuki, literat i publicysta Ludwik Stasiak z Krakowa, artysta-malarz Aleksander Laszenko z Łucka i prezes Komitetu Wystawy Okężnej Red. Stanisław Jasiński z Wąbrzeźna na Pomorzu. Wszyscy oni, w czasie trwania wystawy wygłoszą szereg odczytów, między innymi, przy świetlnych obrazach, Ludwik Stasiak: „O Wicie Swoszu, jego życiu i dziełach” i „Wśród baszt Norymbergi”; Red. Stanisław Jasiński: „O Ideologii w sztuce polskiej”; Aleksander Laszenko „O skarbach kultury artystycznej grobu Tutankhamena”.

— Z T-ka Nauk. Lekarskiego. Dn. 30 b. m. o godz. 8 wiecz. w gmachu Uniwersytetu (Świętojańska 26, sala Śniadeckich) odbędą się posiedzenia T-ka Nauk. Lekarsk. Porządek dzienny: 1) Pokazy chorych — prof. Michejda i dr. Dowgiałłówna; 2) „O chorobach serca i naczyń krwionośnych w czasie ciąży, porodu i w okresie poporodowym” — dr. Obieziński; 3) „Wpływ dyspareunii na bezpłodność” — dr. Last.

— Święto Sadzenia drzew w Szkołach powszechnych m. Wilna. Komitet Organiz. Święta Sadzenia drzew uprzejmie prosi Instytucje, Organizacje, oraz Rodziców dzieci szkolnych i Publiczność o łaskawe wzięcie udziału w Święcie, które odbędzie się we środę, dnia 30 kw. r. b.

KRONIKA

Święto to w roku bieżącym połączymy z czynem dzielnicę naszą z całą Rzeczpospolitą, gdzie zwyciężaj zasadzania młodych drzewek, mających wyobrażać żywy kwitnący Pomnik Wolnej Polski, który jest zarazem, jedną z cegiełek ekonomicznego odrodzenia kraju, istnieje już od szeregu lat.

Porządek Święta: godz. 9 rano nabożeństwo w kościołach:

- 1) Św. Jakóba dla placu Łukiskiego.
- 2) Św. Kazimierza dla ul. Beliny.
- 3) po-Bernardyńskim dla ul. Syromkomi.
- 4) Dominikańskim dla ul. Piłsudskiego.

Początek uroczystości sadzenia: 1) Dla placu Łukiskiego i ul. Syromkomi 10 godz.

2) Dla ulicy Piłsudskiego i Beliny 10 g. min. 30.

Program uroczystości: 1) Chór. 2) Powieszenie drzewek. 3) Przemówienia. 4) Sadzenie.

— Odezwa Instytutu Mesjanicznego. Nigdy jeszcze ludzkość nie potrzebowała tak prawdy jak w chwili obecnej, kiedy chwila się same podsuwa życia, a świat zdążył ku wielkiej, nieznanej przemianie.

Prawda ta nigdzie nie jest podana jasniej, pełniej i pewniej jak w dziełach wielkiego syna Polski, Józefa Hoene — Wrońskiego, jednego z największych geniuszów świata.

Instytut Mesjaniczny w przekonaniu, że mrok chwili obecnej mogą rozjaśnić tylko prawdy absolutne, zawarte w dziełach Wrońskiego, wydał już w przekładzie polskim część puszki duchowej naszego rodaka, pisaną dla całego świata po francusku. Książki te rozchodzą się prędko, ce jest świadectwem, że Naród Polski odczuwa wielki ich pożytek.

Nie mając atoli środków dostatecznych do dalszego działania w tym kierunku, Instytut zwraca się do stowarzyszeń i osób pojmujących powagę chwili o ofiarę na dalsze wydawnictwa książkowe jak również popularyzowanie myśli Wrońskiego w specjalnym czasopiśmie.

Ofiary nadsyłać należy pod adresem P. Chomicz, Członek Zarządu Instytutu, Piłkna 68 m. 7 w Warszawie, lub do Banku Towarzystw Społecznych, Warszawa, Jasna 1, na rachunek Instytutu Mesjanicznego.

— Sprostowanie mylnych wiadomości. Zastępcyśmy wieści u źródła i stwierdziliśmy, że w mieszkaniu p. w. J. tak interesującym obecnie Wilno, policja nie dokonała żadnych aresztowań i mieszkańcy lokalu nie wiedzą o rzekomych odkryciach policji co do autora tajemniczych zdarzeń.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Polski „Lutnia”. Dziś po raz drugi interesująca bajka Dikensa „Świersz za kominiarzem”. W rolach główniejszych występują: Dunin-Rykowski, Perzanowska, Jasińska, Chojnacka, Jaroszeńska, Morecka oraz Tatarakiewicz, Kieszczynski, Vorobit, Kurmakowicz. Reżyserem prowadzi dr. K. Tatarakiewicz. Prolog wygłosi A. Narowski.

— Teatr Wielki (na Pohulance) Dziś „Carmen” opera Bizeta, po cenach znizonych z udziałem p. Pastówny.

Klasyczna operetka Suppé „Bocecco” ukaże się jutro po raz ostatni po cenach znizowanych na przedstawieniu dla inteligencji pracującej. — W roli tytułowej M. Grabowska. Role głównejsze specewają w rękach Józefowiczowej, Łazar i Downmuna. W akcie III cim pantomima baletowa „Mira”.

— Przedstawienie popołudniowe w Teatrze Polskim II-ga część trylogii L. Rydla „Złote wiezy” ukaże się na przedstawieniu popołudniowym — dla młodzieży w sobotę 3-go maja.

— Koncert J. Słowackiego. W niedzielę dn. 4-go maja w Teatrze Polskim (sala „Lutnia”) odbędzie się jedyny Koncert znakomitego pianisty, Józefa Słowackiego, który poświęca program tego koncertu twórczości genialnego Chopina, w jego najcenniejszych arcydziełach, rzadziej wykonywanych jako to: Sonata op. 31, Cztery ballady, Fantazja op. 49 i t. d. Kasa sprzedaje bilety od g. 11-1 i od 3-9 w.

— Występy Einy Gistett Dyrekcji Teatrów wileńskich udało się pozyskać na szereg występów znakomitej artystki operetkowej. Einy Gistett. Występy rozpoczyna się we czwartek 1-go maja w Teatrze Wielkim. Najbliższą premierą będzie operetka „Gwiazda filmu”.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Śmierć. Dn. 27 b. m. po zjedzeniu gorącej bułki dostał przewrotu kieszek Ignacy Kunicki (Beliny 99). Wznowu lekarz pogotowia odwoził chorego do szpitala żydowskiego, gdzie po upływie kilku godzin Kunicki zmarł.

— Nożownictwo. Dn. 27 b. m. w czasie playtki został uderzony nożem w plecy Jan Sokolow (Kalwaryjska 46). Poszkodowanego w stanie ciężkim odwieziono do szpitala św. Jakóba. Złoczyńcę Michała Tokaczewskiego ujęto.

— Upadł z 2-go piętra. Dn. 28 b. m. upadł ze schodów 6 letni J. Słemiawicz (Zawalna 45), który odniósł ciężkie uszkodzenie całego ciała. Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— Tajemniczy wypadek. W nocy na 28 raptem zaskabił i stracił przytomność Adam Romanowski (Wileńska 10). Chorego lekarz pogotowia odwoził do szpitala św. Jakóba.

— Pielęgniarka. Dn. 28 b. m. podczas wesołej zabawy zeznikowi I. Filipowiczowi (Piwna 3) przyjaciele butelką rozbił głowę. Pogotowia poszkodowanemu udzieliło pomocy.

— Kradzieże. A. Bakaloryjskiemu (Rudnicka 12) skradziono ubrania na sumę 280 milj.

B. Antonowiczowi (Wileńska 28) skradziono srebrne łyżki na sumę 1 miljard 500 milj. mk.

Głowy „rychliki S. Błaszyński” ory. „Zwycięzca” — odslew i „Złoty v. Lochowa” — odslew,

lęczmień 4-rzędowy

Nasiona koniuczyn, łubinu, seradeli, wyki, peluski, traw, warzyw.

POLECA

Wileński „Syndykat Rolniczy

S-KA AKC. w Wilnie Żawalua 9.

ODDZIAŁY: w Święcianach, Smorgoniach, Głębokiem i Dziśnie.

POLSKI BANK HANDLOWY

Mickiewicza 11.

PRZYJMUJE WKŁADY TERMINOWE I BEZTERMINOWE
w dolarach, złotych i markach polskich.**Z CAŁEJ POLSKI.**

— **Rezultaty biegu okrężnego** w dniu 27.IV. r. b. Na dorocznym biegu „Kurjera Polskiego” na ulicach Warszawy na przestrzeni 6.400 mtr., pierwsze miejsce zajął Ziffer w czasie 21 m. 37½ sek., II miejsce Szelestowski—21 m. 56 s., III miejsce—Dajewski—(Stella z Poznania).

— **Ruch towarowy morski Gdynia** — Francja. Jak informują, związek kopalń francuskich w niedalekiej przyszłości zamierza podjąć regularny tygodniowy ruch morski między Gdynią a Francją. Związek ten zorganizował niedawno naładowanie w porcie Gdyni przez statek „Pologne”, należący do „Compagnie Generale Transatlantique” 500 metrów cześć kopalniaków dla kopalni francuskich oraz zabrał 750 robotników polskich do Francji oraz pasażerów.

— **Targi Poznańskie.** Otwarcie Targów w dn. 27.4 odbyło się podczas deszczu, wobec czego zatrąciło dużo z charakteru uroczystości. Podczas przemówienia prezydenta miasta, p. Ratajskiego, gdy ten wspominał o świetnych dotychczasowych wynikach sprzedaży skarbu, publiczność zgłuszyła żywiołową manifestację obecnemu na uroczystości premierowi, p. Grabskiemu.

Jeżeli chodzi o Targi to przedstawiają się one wcale okazale. Kioski wystawowe są z małymi wyjątkami gotowe. Przeważają firmy poznańskie, pozatem — Cieszyń i Śląsk. Warszawa i Łódź — niedopisały.

Najlepiej obesłany jest przemysł samochodowy reprezentowany przez 14 firm krajowych i zagranicznych.

Po obiedzie, wydanym przez Prezydenta Rzpłitej dla dostojników miejscowych, odbył się w salach zamkowych raut dla kilkuset osób.

O g. 9 i pół w. wzięli na salę witalny hymnem narodowym Prezydent Rzpłitej z rodziną w towarzystwie arcybiskupa, kardynała Dalbora, premiera Grabskiego i otoczenia.

Na raut zaproszeni zostali także uczestnicy wyścigów rumuńskich, przyczem uwagę zwracali stroje narodowe pań rumuńskich.

ZE ŚWIATA.

— **Zwycięstwa jazdy polskiej w Nicei.** Jazda polska osiąga coraz nowe laury zwycięstwa w Nicei. Do dotychczasowych, o których już donosiliśmy, przybyły jeszcze nowe; dnia 22 b. m. w zapasach o nagrody ks. Monaco w I serii nagrody pierwszą i siódmą otrzymał por. Królikiewicz, oraz w serii II nagrodę pierwszą tenże.

— **Śmierć księżniczki arabskiej.** W tych dniach w Jenie zmarła p. Emilia Riute, której oryginalne losy zasługują na uwagę. Była ona córką sułtana Zanzibaru, i czereśki z Kaukazu, oddanej w niewolę sułtanowi w wieku 8-u lat. Emilia, poznała się w Zanzibarze z przedstawicielem niemieckiej firmy handlowej p. Riute, w tajemnicy wyszła za niego zamąż i uciekła z nim

do Hamburga. Po kilku latach mąż jej umarł i arabska księżniczka pozostała w Niemczech z trojgiem dzieci. Do Zanzibaru wrócić nie mogła, gdyż sułtanem był jej brat, z którym nie łączyły ją dobre stosunki. Dopiero w 1885 r. pod opieką niemieckiego okrętu wojennego, odwiedziła rodzinę w Zanzibarze, napisawszy następnie „pamiętniki księżniczki arabskiej”.

ŻYCIE EKONOMICZNE.

— **Stan naszych zasiewów bardzo niepomyślny.** Zdaniem przedstawicieli min. rolnictwa stan tegorocznych zasiewów jest naogół w Rzeczypospolitej bardzo niekorzystny. Zasiewy ozime przedstawiają się na ziemiach południowo-wschodnich, lepiej aniżeli na północno-wschodnich. Gorzej przedstawia się stan zasiewów jarych, ponieważ dotąd nie mogli rolnicy nawet wstępnych robót, związanych z tem przeprowadzić. Stan ten może ukształtować się jeszcze niepomyślniej, o ile obecna niepogoda, a nadewszystko stosunkowo bardzo miska temperatura potrwa czas dłuższy.

— **Wywóz zboża.** Na najbliższym posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów rozpatrywane będą wnioski Ministerstwa Rolnictwa w sprawie wywozu zboża bez ograniczeń, za opłatą 30 złotych od tonny, oraz o zredukowanie listy artykułów, wywóz których jest zakazany, przez skreślenie z tej listy grochu, fasoli, bobu, gryki, prosa, siewu, mięsa wszelkiego, warzyw, ziemniaków, serów, drobiu, wikkiny, nasion i jaj. Artykuły te, w myśl wniosku, byłby wywożone bez wszelkich pozwoleń i opłat.

Opłata wywozowa, w razie przejścia wniosku, dotyczącyby więc pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa, opłata ta byłaby zmniejszona sto-

TEATR POLSKI (sala Lutnia)

W niedzielę, dn. 4-go maja

Recital fortepianowy

znakomitego pianisty

Józefa Śliwińskiego

(Wieczór Chopina).

Początek o g. 5 ej po poł.

Kasa otwarta od g. 11—1 i od 3—9 wiecz.

TEATR POLSKI (Lutnia)

Dzisiaj po raz drugi

Swierszcz za kominem

Dickensa

Początek o godz. 8-iej wiecz.

TEATR WIELKI (na Pohulance).

Dzisiaj przedstawienie dla inteligencji pracującej po cenach znizonych

„Carmen”

Opera Bizet'a.

Z udziałem p. PASTÓWNY.

Początek o g. 8 w.

Jutro we wtorek

„Boccaccio”

Operetka Suppé.

Początek o godz. 8 wiecz.

niowo celem doprowadzenia do wywozu zboża bez podatku.

— **Kryzys w przemyśle drzewnym fińskim.** Z Helsinborgu donoszą, że skutkiem niepomyślnych koniunktur na rynku papierowym w Finlandji fabryka papieru Santatahti-Paperbrust musiała zawiesić swoją działalność. Ceny pobierane przez fabrykę za jej produkty nie pokrywały kosztów produkcji. Produkcja

tej fabryki wynosiła około 120 ton miesięcznie papieru gazetowego, pakowego i papieru do pisanja.

OFIARY.

Na pogotowie Ratunkowe dla Dzieci Sz. Szneider 50.000.000 marek.

WARSZAWSKA GIEŁDA

urzędowa 28 kwietnia t. r.

Dynary jugosłowiańskie	6.50—6.45
Dynary stanów Zjednocz.	5.850—5.21
Flor. holend.	193.75—192.25
Frank francuski	33.45—33.15
Frank belgijski	29.04—28.80
Frank szwajcarski	92.40—91.60
Funt angielski	2285—2265
Funt turecki	231—279
Jeny japońskie	251—249
Korony austriackie	7.33—7.27
Korony czeskosłowackie	15.32—15.17
Korony duńskie	87.0—86.70
Korony norweskie	72.50—71.90
Korony szwedzkie	137.10—135.90
Korony węgierskie	6.42—6.37
Leje rumuńskie	2.73—2.70
Liry włoskie	25.42—25.22
Łaty łotewskie	100.50—99.50
Marki estońskie	1.38—1.36
Marki fińskie	13.15—13.05
Pezety hiszpańskie	72.10—71.40
Belgia	29.04—28.80
Białogrod	6.50—6.45
Budapeszt	6.42—6.37
Bukareszt	2.73—2.70
Charystjanja	72.50—71.90
Helsingfors	13.15—13.05
Hiszpanja	72.10—71.40
Holandja	193.75—192.25
Japonja	251—249
Konstantynopol	281—279
Kopenhaga	87.0—86.70
London	2285—2265
Nowy-Jork	521—516
Paryż	33.50—33.28
Praga	15.32—15.17
Rewel	1.38—1.36
Ryga	100.50—99.50
Szwajcaria	92.40—91.60
Sztokholm	137.10—135.90
Wiedeń	7.33—7.27
Włochy	25.42—25.22
Frank złoty	100.05—99.95
Miljonówka	0.75—0.60
Pozłota złota	0.75—0.60
Złote bony	0.90—0.85
Pozłotka dolarowa	3.05—3.20

Redaktor

Stanisław Mackiewicz.

Firma chrześcijańska. D. H. „Bławat Wileński” ul. Wileńska, 31.

Poleca na sezon wiosenny: markizety, musliny, batysty, kretony, zefiry, swetry, wełniane i jedwabne, wełny i gabardyny na Suknie, kostjurny i płaszcze damskie, kamgary na garnitury męskie, medepolamy i płótna prześcieradłowe i piócenka rozmaite na białe, bielizna męska gotowa i na zamówienie poduszki i kołdry zawsze gotowe na składzie. Wybór wielki — ceny niskie. — Pp. Urzędnikom instytucji rządowych i prywatnych — na **RATY**

Najtańsze źródło zakupu!!!OWSA siewnego
OWSA karmowego
OTRĄB
SIANA

SŁOMY

MAKI rezowej
MAKI pyłowej
SŁONINY
SUPERFOSFATU**w Spółdzielni Rolnej****Kresowego Związku Ziemi**

ZAWALNA 1.

TEL. 1-47

Sklep Obuwia „Express” Wino Portowa 7

Nadszedł transport zagranicznych

SANDAŁOW

męskich, damskich i dziecięcych

Gwarantowana — trwałość

Szafy

Stoły

Łóżka

Biuorka

Materace

Kredensy

Krzesła

Otomany itp.

POLECA:

Dom Handlowy**WACŁAW MOŁODECKI**

WILNO, Wileńska 8.

O 50%

taniej, niż wszędzie kosztuje

fotografowanie się tylko u fot.

REKORD — Szopenowska 5.

Państwowy zakład zdrojowy

BUSKOOkres kąpielowy tegoroczny
otwarcie będzie od 15 maja do
30 września**WARSZTATY**

„DOMU SERCA JEZUSOWEGO”

celem udogodnienia Szanownej Publiczności w sprawie obstarunków na roboty stolarskie, ślusarskie, malarzkie, garncarskie, murarskie i szklarskie, oraz wszelkich porozumień, otwierają z dn. 1-go maja r.b. swe biuro przy ul. W Pohulanka 14-15; biuro będzie czynne w dni powszednie od godz. 5-iej do 7-iej wieczór.

Niezwyczajna okazja Zgub. tymczas. zast.

za 25000 złotych po-wyd. przez PKU. Właściciel w śródmieściu na im. Juliana Bacila 3 domy mogące raucowskiego. Unieważnia się.

Akuszerka

Acena przedwojenna 6000 rubli Wiado. z Warszawy udziela mości Dom Handlowy porad. Przyjmując Komisyjny ZACHĘTA Portowa 6-d.

KON ciemny kasztan 7

lat, zdany do powo- za lub ciężarów, do sprzedania. W i a d o- do 6-iej Dom Handlowy Komisyjny ZACHĘTA Portowa 6-d.

Zgub. księż. wojsk.

1 metrykę służbą Aleksandra Raczyskiego — Uniew. się.

Urządnik

bankowy

z dłuższą praktyką, przy samej stacji ko- dobremi świadectwa-lejowej 21 kilca, od mi i referencjami po m. Lidy sprzącam lub szukaie posady. Łas. wydzierżawie. Punkt kawe zgłoszenia przyj- handlowy Wilno Kau- mije „Admin. Słowa” lek Biały d. 8 m. i

Zabudowaną

działkę

ZIEMI (5 ha)

z dłuższą praktyką, przy samej stacji ko- dobremi świadectwa-lejowej 21 kilca, od mi i referencjami po m. Lidy sprzącam lub szukaie posady. Łas. wydzierżawie. Punkt kawe zgłoszenia przyj- handlowy Wilno Kau- mije „Admin. Słowa” lek Biały d. 8 m. i

Zgub. legitymacji

wydanej przez Dyrekt. Poczt i Tele- grafów na imię Zyg- ler Bronisławy i in- ważnia się.

SPÓŁDZIELNIA ROLNA

Kresowego Związku Ziemi

Zawalna Nr 1, telef. 1-47.

Zakres działalności:

Zakup i sprzedaż prod. rolnych

Generalna Reprezent.

Gł. Urz. Żywnościow.

Sprzedaż maki żytniej.

Skład paszy

Sprzedaż detaliczna: owsa; otrąb,

siana, słomy.

Własne piekarnie

Wypek chleba za sprzedażą detaliczną we własnych sklepach (Uniwersytecka 1, Mickiewicza 20, Kalwaryjska 1, Portowa 22).

Wypek chleba dla szpitali, internatów, przytułków i t. p. instyt.

Dostawy rządowe

Posrednictwem między producentami rolnymi a instytucjami państwowymi w dostawie produktów rolnych.

Składy towarowe z

bocznica kolejową

Róg ul. Targowej i Szkaplernej

telefon 4-62.

Własny tabor przewoz.**BIURO LEŚNE PARCELACYJNE****J. Łastowski i B. Świętorzecki**

Wilno, ul. Mickiewicza, Nr. 42 m.5.

Informacje od g. 9—10 i 5—6 w.

Sworządzenie planów gospod. leśnych, parcelacja majątków ziemsk. Udzielanie porad w spr. daniny lasowej i majątkowej. Sporządzanie, kopiowanie planów i inne.

Leeznica i Szpital Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej

Wilno, Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dzienne od 3 — 4; choroby wewnętrzne od 12 — 4; chirurgiczne 1 — 2; kobiece — 1; oczu 11 — 2; uszu, nosa i gardła 1 — 3; zębów 10 — 11; skórne i weneryczne 2 — 3; nerwowe 1 — 2;

w szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny i położniczy od godz. — 3.

GABINET ROENTGENA i ELEKTRO-MEDYCZNY

Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny; elektryczny masaż. Laboratorium analityczne